

Sygn. akt III AUa 585/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Elżbieta Czaja SO del. do SA Iwona Jawor-Piszc (spr.)
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Lublinie

sprawy Z. K.

przeciwko Prezesowi Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego

o prawo do renty rolniczej

na skutek apelacji Z. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 26 kwietnia 2018 r. sygn. akt VI U 1088/16

oddala apelację.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja

Sygn. akt III AUa 585/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26 kwietnia 2018 roku Sąd Okręgowy w Radomiu oddalił odwołanie Z. K. od decyzji Prezesa KRUS odmawiającej jej ustalenia prawa do emerytury rolniczej.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach faktycznych i ocenie prawnej.

Z. K. urodziła się dnia (...). Wnioskodawczyni była uprzednio uprawniona do renty rolniczej od dnia 16 grudnia 2015 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku. Decyzją z dnia 26 lipca 2016 roku Prezes KRUS odmówił skarżącej przyznania prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie na dalszy okres. Z. K. złożyła w dniu 10 czerwca 2016 roku kolejny wniosek o przyznanie prawa do renty rolniczej z tytułu całkowitej niezdolności do

pracy w gospodarstwie rolnym. Lekarz rzeczoznawca KRUS, w orzeczeniu z dnia 30 czerwca 2016 roku, rozpoznał u Z. K. zaburzenia depresyjno-łękowe, cukrzycę lezoną farmakologicznie oraz nadciśnienie tętnicze. Nie uznał Z. K. za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Komisja Lekarska orzeczeniem z dnia 12 września 2016 roku potwierdziła rozpoznanie lekarza orzecznika i wskazała, iż nie stwierdza się u skarżącej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. W oparciu o powyższe orzeczenie Prezes KRUS wydał dnia 22 września 2016 roku zaskarżoną decyzję.

Ustalając stan faktyczny, Sąd pierwszej instancji wskazał, iż biegli sądowi o specjalności z zakresu psychiatrii, neurologii oraz kardiologa w opinii łącznej wydanej po analizie dostępnej dokumentacji medycznej, akt sprawy oraz przeprowadzonego bezpośredniego badania rozpoznali u Z. K. zaburzenia depresyjne nawracające – obecnie łagodne, śladowy niedowład lewostronny po lokalnym niedokrwieniu mózgu, nadciśnienie tętnicze (...) stopnia, cukrzycę typu (...) bez powikłań narządowych oraz otyłość. Opiniujący wskazali, iż w trakcie badania neurologicznego stwierdzono u ubezpieczonej chód prawidłowy, nerwy czaszkowe bez zmian, osłabioną dyskretnie siłę kończyn lewych ujemny objaw B., brak zaburzeń zborności, ujemną próbę R., brak zaburzeń czucia oraz zaników mięśniowych oraz symetryczne odruchy. W badaniu psychiatrycznym stwierdzono spokojne zachowanie, prawidłowe zorientowanie auto-i allopsychiczne, nieco obniżony nastrój, brak psychotycznych objawów wytwórczych, negowanie myśli samobójczych, zaś w trakcie badania kardiologicznego stwierdzono wartość ciśnienia około (...)mmHg oraz brak istotnych patologii w badaniach(...), fizykalnym serca oraz płuc. Wskazując na powyższe w konkluzji opinii biegli podnieśli, iż stwierdzone zaburzenia i stopień ich zaawansowania nie powodują całkowitej niezdolności do pracy Z. K. w gospodarstwie rolnym, zaś od czasu odmowy przyznania świadczenia nie nastąpiła istotna zmiana jej stanu zdrowia.

Sąd Okręgowy powołał się na także opinię biegłej z zakresu diabetologii, która na podstawie bezpośredniego badania oraz po zapoznaniu się z dokumentacją medyczną nie stwierdziła u skarżącej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Biegła wskazała, iż rozpoznała u opiniowanej cukrzycę typu (...)lezoną jednym doustnym lekiem przeciwcukrzycowym, nadciśnienie tętnicze oraz stan po przebytych w 2011 roku udarze mózgu. Z. K. wymaga stałej kontroli diabetologicznej, systematycznego przyjmowania leków przeciwcukrzycowych, okresowej weryfikacji ich dawek, przestrzegania diety oraz kontroli poziomów glikemii, jednak przebieg choroby jest stabilny i bez potwierdzonych ciężkich niedocukrzeń w związku z czym stopień zaawansowania choroby nie naruszył i nadal nie narusza jej sprawności organizmu w stopniu dającym podstawę do orzeczenia całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym. Podniósł nadto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż w uzupełniających opiniach z dnia 13 lipca 2017 roku i z dnia 30 sierpnia 2017 roku biegła neurolog wskazała, iż z opisu przedłożonego przez skarżącą badania rezonansem magnetycznym kręgosłupa lędźwiowego z dnia 19 marca 2017 roku wynika, iż wykryto u niej wielopoziomą dyskopatię lędźwiową ze stenozą kanału kręgowego z wydzieleniem sekwestru przepukliny(...)oraz naczyniaka (...). Wynik tego badania nie wpływa jednak na zdolność wnioskodawczyni do pracy w gospodarstwie rolnym, bowiem badanie co prawda wykazało istotną patologię wymagającą ewentualnej konsultacji neurochirurgicznej w celu zakwalifikowania do zabiegu neurochirurgicznego, niemniej nie wykazało zespołu bólowego korzeniowego, zaś w trakcie badania fizykalnego biegła nie stwierdziła zaburzeń chodu oraz istotnych zaburzeń sprawności ruchowej, a badana nie przyjmuje dużej ilości leków przeciwbólowych. Biegła z zakresu neurochirurgii wskazała, iż rozpoznała u skarżącej chorobę zwyrodnieniową kręgosłupa w odcinku lędźwiowo-krzyżowym bez istotnych zmian ubytków w stanie neurologicznych oraz niewielkiego naczyniaka trzonu (...) do obserwacji. Opiniująca podniosła, iż w przeprowadzonym badaniu neurologicznym stwierdziła dobry stan ogólny oraz logiczny kontakt słowny, brak ewidentnych cech uszkodzenia nerwów czaszkowych, prawidłową ruchomość kręgosłupa w odcinku szyjnym i demonstrowanie ograniczonej ruchomości odcinka lędźwiowo-krzyżowego, natomiast poza badaniem ruchomość ta była prawidłowa. Także napięcie mięśniowe oraz odruchy kończyn dolnych i górnych były prawidłowe, zaś objawy korzeniowe w odcinku szyjnym i lędźwiowo-krzyżowym ujemne. Wskazując na powyższe biegła stwierdziła, iż stan neurologiczny Z. K. nie powoduje u niej całkowitej niezdolności do pracy w rolnictwie, bowiem istnienie cech choroby zwyrodnieniowej kręgosłupa nie jest jednoznaczne z długotrwałą niezdolnością do pracy w ramach świadczenia rentowego, zaś decydującym jest stan neurologiczny i przebieg schorzenia. U opiniowanej natomiast nie występują nasilenia zespołu korzeniowego wymagające intensywnego leczenia neurologicznego, natomiast naczyniak trzonu (...) wymaga co prawda okresowej oceny radiologicznej, jednak nie wymaga leczenia.

Sąd Okręgowy, oceniając zebrany w sprawie materiał dowodowy podzielił zawarte w opiniach stanowiska biegłych lekarzy analizujących stan zdrowia wnioskodawczyni pod kątem zdolności do pracy w gospodarstwie rolnym i uznał je za miarodajny dowód w sprawie. Opinie te, jak argumentował, sporządzone zostały przez specjalistów z zakresu schorzeń, na które cierpi ubezpieczona. W ocenie Sądu pierwszej instancji opinie biegłych są rzetelne, fachowe i nie budzą zastrzeżeń. Biegli dokonali wnikliwej analizy stanu zdrowia ubezpieczonej pod kątem jej schorzeń i wyczerpująco uzasadnili swoje konkluzje na temat zdolności Z. K. do pracy w gospodarstwie rolnym. Podkreślił też, iż wszyscy biegli wydali opinie po uprzednim badaniu wnioskodawczyni oraz w oparciu o wszechstronną analizę dokumentacji lekarskiej. Sąd Okręgowy dokonał oceny opinii biegłych tylko pod względem fachowości osób, które ją sporządziły, dokładności przeprowadzonych badań, rzetelności oraz logiczności, jak też sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w opinii biegłego wniosków, wskazując, iż sąd nie może natomiast czynić ustaleń sprzecznych z opinią biegłego, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 roku, sygn. akt II CR 748/74, LEX nr 7618). W takiej sytuacji, Sąd nie może orzekać wbrew opinii biegłych sądowych i wkraczać w sferę wiedzy specjalistycznej. Odnosząc się do wniesionych zastrzeżeń wskazał, nie miały one charakteru merytorycznego, nie zostały skonkretyzowane, stanowią jedynie nieuzasadnioną polemikę. Sąd pierwszej instancji nie znalazł zatem podstaw do kwestionowania prawidłowości w/w opinii.

Dokonując oceny prawnej Sąd Okręgowy powołał się na treść art. 21 ust.1 pkt 2 i ust. 5 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o ubezpieczeniu społecznym rolników (Dz.U.2017 poz.2336 tekst jednolity ze zm.). Wskazał, iż warunek posiadania wymaganego okresu ubezpieczeniowego nie podlegał badaniu, bowiem nie był sporny. Podkreślił, iż w sprawie, której przedmiotem jest prawo do świadczenia z ubezpieczenia społecznego z tytułu niezdolności do pracy, warunkująca powstanie tego prawa i będąca elementem ustaleń faktycznych ocena stopnia i rodzaju niezdolności do pracy wymaga wiadomości specjalnych i musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń osoby zainteresowanej. O uznaniu niezdolności do pracy nie decyduje samo schorzenie, lecz stopień jego zaawansowania, który czyni ubezpieczonego częściowo lub całkowicie niezdolnym do pracy, zaś o istnieniu takiej niezdolności nie decyduje i nie może decydować subiektywne odczucie badanego, ale obiektywna ocena specjalistów biegłych lekarzy sądowych, którą w niniejszej sprawie opinie sporządzili biegli specjaliści z zakresu psychiatrii, kardiologii, diabetologii, neurologii i neurochirurgii.

Sąd Okręgowy podkreślił, iż potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy, a nie z samego niezadowolenia strony. W tym zakresie argumentację swą wzmocnił, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, wskazujące, iż wykazywanie okoliczności, uzasadniających powołanie kolejnego biegłego pozostaje w gestii strony. To strona winna wykazać się niezbędną aktywnością i wykazać błędy, sprzeczności lub inne wady w opiniach biegłych, które dyskwalifikują istniejące opinie, ewentualnie uzasadniają powołanie dodatkowych opinii (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 roku, sygn. akt II CR 748/74, LEX nr 7618; z dnia 30 maja 2007 roku IV CSK 41/07, LEX nr 346211). Sąd Okręgowy podzielił powyższą argumentację wskazując na brak konieczności powołania kolejnej opinii, uznając, że wszystkie okoliczności sprawy zostały dostatecznie wyjaśnione. W sprawie niniejszej ustalono zatem, że z uwagi na ujawnione i zdiagnozowane schorzenia Z. K. nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów oraz artykułu 477¹⁴ § 1 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

Apelację od tego wyroku złożyła wnioskodawczyni, zaskarżając wyrok w całości. Zarzuciła wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

art. 21 ust. 1 pkt 2 w zw. z art. 21 ust 5 i 6 ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników poprzez błędną wykładnię i uznanie, iż skarżąca nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, mimo, iż wielość schorzeń na które cierpi, dolegliwości bólowe nie pozwalają jej na pracę w gospodarstwie rolnym w sposób ciągły, stały;

2. sprzeczność ustaleń ze zgromadzonym materiałem dowodowym, poprzez uznanie, iż skarżąca nie jest całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym, pomimo, iż problemy zdrowotne, ograniczenia z nimi związane nie pozwalają jej na kontynuowanie pracy w gospodarstwie rolnym.

Podnosząc powyższe wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji jest prawidłowe. Sąd Apelacyjny podziela zarówno ustalenia faktyczne, jak i rozważania prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, jeżeli uzasadnienie orzeczenia Sądu pierwszej instancji sporządzonego zgodnie z wymaganiami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją sądu drugiej instancji to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia.

Sąd Okręgowy zebrał i rozważył wszystkie dowody oraz ocenił je w sposób nienaruszający swobodnej oceny dowodów, właściwie zastosował również przepisy ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, uznając iż Z. K. nie jest osobą całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym w rozumieniu powołanej ustawy.

Warunki przyznania prawa do renty rolniczej określa art. 21 ust. 1 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników, który w pkt 2 stanowi, iż renta rolnicza z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który jest trwale lub okresowo całkowicie niezdolny do pracy w gospodarstwie rolnym, a zgodnie z ust. 5 za całkowicie niezdolnego do pracy w gospodarstwie rolnym uważa się ubezpieczonego, który z powodu naruszenia sprawności organizmu utracił zdolność do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym. Całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za trwałą, jeżeli ubezpieczony nie rokuje odzyskania zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 6 ustawy), natomiast całkowitą niezdolność do pracy w gospodarstwie rolnym uznaje się za okresową, jeżeli ubezpieczony rokuje odzyskanie zdolności do osobistego wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym (art. 21 ust. 7 cytowanej ustawy).

Celem ustalenia kluczowej dla rozstrzygnięcia kwestii, tj. czy odwołująca jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, Sąd pierwszej instancji dopuścił dowód z opinii biegłych z zakresu psychiatrii, kardiologii, diabetologii, neurologii, neurochirurgii, a więc specjalności stosownych do stwierdzonych u odwołującej schorzeń. Biegli sądowi, stwierdzili, iż wnioskodawczyni cierpi na zaburzenia depresyjne nawracające – obecnie łagodne, śladowy niedowład lewostronny po lokalnym niedokrwieniu mózgu, nadciśnienie tętnicze(...)stopnia, cukrzycę typu (...) bez powikłań narządowych oraz otyłość, wielopoziomową dyskopatię lędźwiową ze stenozą kanału kręgowego z wydzieleniem sekwestru przepukliny (...)oraz naczyniaka (...) i uznali, że schorzenia, stopień ich zaawansowania nie powodują całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym.

Opinie biegłych w pełni przekonują bowiem podniesiona w nich argumentacja jest spójna, logiczna i oparta na analizie pełnego materiału - dokumentacji medycznej, wyników specjalistycznych badań w tym (...) z dnia 19 marca 2017 roku oraz badaniu klinicznym i odebranych wywiadzie od badanej. Przekonuje stanowisko biegłych jeśli zważy się, iż w bezpośrednim badaniu jakie przeprowadzili biegli stwierdzono: nerwy czaszkowe bez zmian, osłabioną dyskretnie siłę kończyn lewych, ujemny objaw B., brak zaburzeń zborności, ujemną próbę R., brak zaburzeń czucia oraz zaników mięśniowych oraz symetryczne odruchy, brak zespołu bólowego korzeniowego, zaburzeń chodu oraz istotnych zaburzeń sprawności ruchowej, spokojne zachowanie, prawidłowe zorientowanie auto- i allopsychiczne, nieco obniżony nastrój, brak psychotycznych objawów wytwórczych, negowanie myśli samobójczych, a także stwierdzono wartość ciśnienia około (...)mmHg oraz brak istotnych patologii w badaniach(...), fizykalnym serca oraz płuc. Biegli opiniując mieli w polu widzenia wszystkie współistniejące schorzenie i poddali je wnikliwej

ocenie. Treść apelacji wywiedziona przez skarżącą pozwala na stwierdzenie, że Z. K. nie zgadza się z oceną jej stanu zdrowia dokonaną przez Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłych lekarzy. Jednakże Sąd Apelacyjny nie znajduje podstaw do negowania fachowości i rzetelności przedmiotowej opinii biegłych lekarzy sądowych, dlatego też należało w pełni uwzględnić konkluzje z nich płynące. Opinie należy ocenić jako logiczne oraz jasne. Zostały bowiem wydane po analizie dokumentacji lekarskiej i przeprowadzeniu badania podmiotowo-przedmiotowego ubezpieczonej. Badania zostały przeprowadzone rzetelnie, zaś wnioski opinii są jednoznaczne i kategoryczne. Opinię sporządzili specjaliści z dziedzin medycyny, odpowiadających schorzeniom występującym u odwołującej. W świetle powyższego stwierdzić należy, iż twierdzenia zawarte w uzasadnieniu apelacji stanowią w istocie polemikę ze stanowiskiem prezentowanym przez biegłych sądowych. Ocena niniejszej opinii dokonana przez Sąd pierwszej instancji nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Sąd ma obowiązek zasięgnięcia kolejnej opinii biegłych w sytuacji, gdy dotychczasowa opinia budzi istotne i niedające się usunąć wątpliwości. Nie można więc przyjmować, że sąd obowiązany jest dopuścić dowód z kolejnych biegłych w każdym wypadku, gdy złożona opinia jest dla strony niekorzystna. Potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy (jeśli opinie wydane dotychczas do sprawy zawierają istotne braki, względnie też nie wyjaśnia istotnych okoliczności), a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii, gdyż odmienne stanowisko oznaczałoby przyjęcie, że należy przeprowadzić dowód z wszystkich możliwych opinii biegłych, aby upewnić się, czy niektórzy z nich nie byli tego samego zdania, co ubezpieczona (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 7 października 1998 r., II UKN 248/98, OSNAPiUS Nr 20/1999, poz. 666; z dnia 2 czerwca 1998 r., II UKN 88/98, OSNAPiUS Nr 11/1999, poz. 373).

Niezdolność do pracy w rozumieniu ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników oznacza taki stan nasilenia dolegliwości chorobowych, który wyklucza podjęcie jakichkolwiek czynności związanych z pracą w gospodarstwie rolnym. Nawet jeśli gorszy stan zdrowotny powoduje ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie czyni jej niemożliwą, to brak jest przesłanki do ustalenia prawa do renty rolniczej.

Ustosunkowując się do stanowiska odwołującej w kwestii przyznania jej prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym w okresie od dnia 16 grudnia 2015 roku do dnia 30 czerwca 2016 roku stwierdzić należy, iż pobieranie świadczenia rentowego w okresie wcześniejszym nie podważa ustaleń i wniosków wynikających z opinii biegłych opiniujących w niniejszej sprawie. Niewątpliwie stan zdrowia człowieka nie jest okolicznością stałą, niezmienną, zatem przyznane we wcześniejszym okresie uprawnienia rentowe, nie stanowią argumentu uzasadniającego stwierdzenie, iż całkowita niezdolność do pracy ubezpieczonej występuje także obecnie. Zasadnym jest odwołanie się do orzecznictwa Sądu Najwyższego, w świetle którego dopiero całkowity stopień niezdolności do pracy wyznacza granicę w kwalifikacji rzeczywistej sprawności psychofizycznej ubezpieczonego do pracy w gospodarstwie rolnym. Nie obejmuje natomiast sytuacji, gdy rolnik nie utracił w pełni możliwości wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym, czyli gdy wystąpiła utrata sprawności do pracy w stopniu mniejszym niż całkowita. Zatem gorszy stan zdrowotny może wprawdzie powodować ograniczenie zdolności do pracy, lecz nie osiągać jeszcze całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 października 2010 r., II UK 111/10 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2011 r., II UK 306/10). Oznacza to, iż nie każdy gorszy stan zdrowia i sprawności psychofizycznej rolnika uzasadnia prawo do renty. Poza sporem pozostaje okoliczność, iż ubezpieczona rzeczywiście cierpi na liczne schorzenia, zapewne mogące utrudniać jej wykonywanie pracy w gospodarstwie rolnym ogólnie towarowego (charakterystyka k. 36 akta KRUS), jednakże stopień nasilenia tych schorzeń nie uzasadnia przyznania prawa do żądanego świadczenia.

Zważając na powyższe, wbrew twierdzeniom apelacji, Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych. Sąd Okręgowy dokonał bowiem wszechstronnej i zgodnej z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego analizy zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaś skarżąca nie zdołała wykazać wadliwości rozstrzygnięcia Sądu. W świetle poczynionych wyżej uwag w zakresie materialno prawnej podstawy renty rolniczej w rozumieniu ustawy o ubezpieczeniu społecznym rolników brak też podstaw do uznania za zasadny zarzut obrazu art. 21 ust. 1 pkt 2 i ust. 5 i 6 ustawy.

Sąd Apelacyjny oddalił jako spóźnione wnioski dowodowe zawarte w apelacji i złożone na rozprawie apelacyjnej. Zgodnie z treścią art. 381 k.p.c. sąd drugiej instancji może pominać nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła

je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Przepis ten wyraża dążenie do przedstawiania przez strony całości materiału dowodowego na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego. Przesłankami dopuszczenia nowych dowodów dopiero na etapie postępowania drugoinstancyjnego są niemożność powołania ich w postępowaniu pierwszoinstancyjnym bądź też wyniknięcie potrzeby powołania ich dopiero w drugiej instancji. Pełnomocnik skarżącej nie wykazał zaistnienia którejkolwiek z tych przesłanek.

Nie znajdując zatem podstaw do uwzględnienia apelacji, Sąd Apelacyjny oddalił ją na zasadzie art. 385 k.p.c.

Iwona Jawor-Piszc Elżbieta Gawda Elżbieta Czaja